

94/2

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI W JELENIJ GÓRZE  
SCENA W WALBRZYCHU

PROGRAM

Państwo 138 160 250



PREMIERA 7 MARCA 1957 R.

## »ZAKRĘT«

EWY SZUMAŃSKIEJ

Nie ma dnia niemal, by pisma nasze nie notowały nowych wybrzków rodzimej chuliganerii. Stała kronika tych wypadków świadczy zarówno o chroniczności tego zła społecznego jak i o uwadze społeczeństwa, zwróconej w tym kierunku. Niedawny proces sądowy, odbyty w Bydgoszczy, naświetlił tło społeczne tych wynaturzeń, właściwe źródła jednak powszechności tych zjawisk nie są dotychczas odsłonięte.

Ewa Szumańska w swej sztuce pt. „Zakręt“ stara się odsłonić i zobrazować niektóre źródła i przyczyny tych zniekształceń psychiki pewnych grup naszej młodzieży, która folgując swej słabości, ulega deprawacji i schuliganieniu.

Główny bohater tej sztuki — Józef pod wpływem złego wychowania i ujemnego wpływu środowiska, deprawuje się szybko. Zamroczony wódką, popełnia morderstwo — niezamierzone — lecz w konsekwencji rozstrzygające o całym życiu dorastającego młodzieńca.

Autorka kreśli profil psychiczny tego chłopca, który, gdy się zapisał do Z.M.P., był pełen entuzjazmu i wiary w zbawczą siłę socjalizmu, widział w aureoli tych, którzy się podjęli przebudować świat. Szybko jednak dochodzi do rozczarowania.

Mówili: Rewolucja. I ja wciąż czekałem, że to będą rzeczy jakieś wielkie, porywające, jak w niektórych książkach o przynależności. A tu się zrobiła taka cholerna nuda, taka jakaś bezna-  
dziejna, z dnia na dzień...

„I żyć coraz trudniej, a w gazetach piszą, że coraz lepiej. I przy każdej okazji: Ojczyzna! Naród! Zbudujemy! Zwalczymy! Takich słów nie można dwadzieścia razy na dzień słyszeć, bo się zrobią potem puste jakby kto plewy puścił na wiatr...”

Przy najlepszych więc nawet chęciach i popędach, młodzież ta, wychowana w warunkach wszechwładnego panowania frazesu i dogmatu musi w naturalnym rozwoju swoim dojść do odrzucenia narzucanego sobie bezapelacyjnie świata pojęć. Je-

dynym zaś przeciwstawieniem i uzupełnieniem tego bezwartościowego dla niej frazesu — jest wódka, awantura i chuligańskie wyczyny.

Autorka maluje również tę przepaść, jaka się rozwarła między pokoleniem starszym i młodszym, czego rezultatem jest wzajemna obcość. Pedagog, patrząc na życie powierzzonej mu młodzieży, musi stwierdzić bolesną prawdę, że wszystko, co się dzieje z młodzieżą, dzieje się poza nim, poza sferą jakiegokolwiek jego wpływu i oddziaływania.

W skrótach, niepozabawionych jednak cech zdrowego realizmu, kreśli autorka środowisko społeczne swego bohatera, przeciwstawiając mu idylliczny nieco obraz życia inteligencji.

Sztuka, która nie rozwinęła się jeszcze do form pełnego scenicznego dramatu, w ułamkowych skrótach swojej kompozycji — ma tyle wymowy społecznej, że zasługuje na to, by ją ukazać w teatrze ze względu na zawartą w niej bolesną prawdę życia i próbę znalezienia drogi do rozwiązania palących zagadnień chwili obecnej.





KIEROWNIK ARTYSTYCZNY:  
JANINA ORSZA-LUKASIEWICZ

D Y R E K T O R:  
WŁADYSŁAW ZIEMIAŃSKI

KIEROWNIK LITERACKI:  
JAN NEPOMUCEN MILLER

EWA SZUMAŃSKA

# ZAKRĘT

Sztuka w 6 obrazach

OSOBY:

Józek . . . . .	-	TADEUSZ MADEJA
Konopkowa - jego matka . . . . .	-	IANINA MIŁKOWSKA-ZABIELSKA
Zosia . . . . .	-	ZOFIA BURSIEWICZ
Antek . . . . .	-	KLEMENTYNA PYTLARCZYK
Wiśniewska . . . . .	-	STANISŁAW BRODACKI
Kasia - jej córka . . . . .	-	STANISŁAWA SIEDLECKA
Adwokat . . . . .	-	HANNA WRÓBLÓWNA
Człowiek z teczką . . . . .	-	ROMAN SIKORA
Kolega . . . . .	-	JAN WESOŁOWSKI
	-	ZBIGNIEW KŁOPOCKI

Inscenizacja i reżyseria: JANUSZ OBIDOWICZ

Scenograf: ZBIGNIEW KLIMCZYK

Asyst. reżysera: KLEMENTYNA PYTLARCZYK



## »ZAKRĘT«

Sztuka w 6 obrazach Ewy Szumańskiej

— „...teatr ma rozmaite zadania i dopuszcza rozmaitych miar. Czasem danem mu jest być świątynią sztuki, czasem tylko trybuną życia, czasem spojrzeć na ludzką dolę „pod kątem wieczności“, czasem pod kątem migawkowego aparatu...“ tak pisał znakomity Boy Żeleński z okazji wystawienia komedii obyczajowej jednego z polskich autorów.

Jakie ma teatr spełnić zadanie jeśli chodzi o sztukę Ewy Szumańskiej „Zakręt“? Czy jest to tylko spojrzenie „migawkowego aparatu“? Raczej nie... teatr zamienia się tu w trybunę, na której w artystyczny sposób omawia się jedno z najbardziej palących zagadnień współczesnych — chuligaństwo. Ile razy zetknęliśmy się z nim bezpośrednio? Ile razy dowiadaliśmy się o tym problemie z suchych wzmianek prasowych, lub potocznych sprawozdań reporterów. Codziennie na wokandach sądowych całego kraju woźni zawieszają nowe obwieszczenia o procesach, których sedno streszcza się w jednym słowie: „chuligaństwo“.

Temu jednemu słowu i jego tysięcznym objawom poświęca się całe dyskusje, w których angażują się sędziowie, prokuratorzy, obrońcy, dziennikarze, literaci, radiowcy, reżyserzy i wszyscy ci, którzy cośkolwiek mogą na ten temat coś powiedzieć. A mimo wszystko problem chuligaństwa nie jest rozwiązany. Relacje prasowe czy dyskusje nie rozszerzają naszej wiedzy o „człowieku“; relacjonujemy — a trudno nam dotknąć sedna zagadnienia. Liczba wypadków chuligańskich rośnie. Pierwszy kieliszek w barze często spełnia rolę kamyczka w górach — powoduje lawinę. Pod wpływem alkoholu wychodzą z człowieka złe instynkty, powstaje żal do całego świata za odrapaną izbę, pełną wilgoci, za niskie upożalenie, za życiowe niepowodzenia. Człowiek zaczyna „rozrabiać“. Stąd jest tylko krok do rzeczy strasznych, padających cieniem na całe życie. Często dochodzi, tak jak w „Zakręcie“ do spraw ostatecznych, do czyjejś śmierci. Stąd nie ma już powrotu do normalnego życia...

Zbrodnia nawet nie ujawniona (prędzej czy później zawsze się wyda) męczy i spala mordercę. Jedyne wyjście z tego

piekia — to oddanie się sprawiedliwości. Nawet najsurowszy wyrok jest lżejszy od lęku i wyrzutów sumienia. Mówi o tym „Zakręt“ i pod tym względem rozszerza naszą wiedzę o chuligaństwie. Postacie Józka, jego matki czy Antka wzięła autorka z imaginacji, nie znała „spraw walbrzyskich“, ale sztuka jako taka nie uznaje podziałów na zagadnienia walbrzyskie, wrocławskie czy krakowskie — zna tylko problemy ogólnoludzkie. Chuligaństwo nie jest tylko zagadnieniem „naszym“, czy państw będących po tej stronie byłej „żelaznej kurtyny“, lecz zagadnieniem całego współczesnego świata. Występuje ono tylko pod rozmaitymi postaciami. Relacje prasowe donoszą nam o występach młodzieży szwedzkiej czy amerykańskiej. A przecież w tych państwach nie ma mowy o „odrapanej izbie pełnej wilgoci“ czy nie możności kupna sobie pary nowych spodni... Te kraje dzięki dobrej koniunkturze gospodarczej osiągnęły wysoki poziom życia. Co więc pcha młodzież szwedzką na ulice Sztokholmu i do wybijania szyb? „Człowiek to brzmi dumnie“ — mówiliśmy a jednocześnie nie staraliśmy się rozszerzyć naszej wiedzy o współczesnym człowieku. Człowiek istota nieznaną — powiada Carell — istota, którą zawsze można badać, na którą wszystko wywiera swój przemożny wpływ: klimat, stosunki ekonomiczne, stopień rozwoju umysłowego i setki innych mniej lub więcej skomplikowanych czynników. Co może usunąć z naszego życia plagę chuligaństwa? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Znamy ludzi z wyższym wykształceniem, którzy chuligania, znamy ludzi bez jakiegokolwiek wykształcenia np. rolników obcujących tylko z czterema porami roku w zabitych deskami wsiach, a u których człowiek miasta mógłby się uczyć kultury.

Dzisiaj zobaczymy sztukę Ewy Szumańskiej traktującą o chuligaństwie. Każdy współczesny człowiek napotyka choćby raz na przestrzeni dziesiątków lat „zakręt“, który może mieć wpływ na całe jego dalsze życie. W wypadku głównego bohatera sztuki Szumańskiej skutki jego były tragiczne.

W jakim stopniu „Zakręt“ Ewy Szumańskiej i Janusza Obidowicza, gdyż inscenizacja miała to głos równie ważki co słowo mówione — rozszerzy naszą wiedzę o człowieku — każdy będzie mógł odpowiedzieć dopiero po spektaklu. Jedno jest pewne: nie jest to sztuka obok której można przejść obojętnie. Ostrzega ona przed obłądą i zakłamaniami, wyzwała w człowieku chęć prawdy — rzuca pewne światło na jedno z ważniejszych zagadnień naszego współczesnego życia.

Zbigniew Mosingiewicz

Inspicjent – Józef Hlasko

Sufler – Liliana Hlasko

Obsada techniczna:

Kierownik techniczny – Mieczysław Kulczyk

Kierownik prac. malarskiej – Heliodor Jankowski

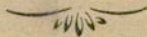
Kierownik prac. perukarskiej – Alfons Domiczek

Kierownik prac. krawieckiej – Emilia Rochowicz

Kierownik prac. stolarskiej – Franciszek Nowak

Kierownik oświetlenia – Stanisław Jeziorski

Brygadier sceny – Stanisław Kaniewski



Kasa czynna od 10 – 13 i od 16  
Nr telefonu 50-55

Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie.